

1 października br. miało 12 lat od chwili wyjścia z druku pierwszego wydania „Historii Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików). Krótki kurs”.

Dzielo to, które zawiera bogate doświadczenie walk robotników i chłopów Związku Radzieckiego o socjalizm, stało się przewodnikiem dla polskich mas pracujących.

„Historia WKP(b)” wyszła w Polsce w kilku nakładach i osiągnęła w końcu 1949 roku 1.350.000 egzemplarzy.

# GTOS WIELKOPOLSKI



Rok VI ABC

Poznań, wtorek 3 października 1950 r.

Nr 272 (2011)

## Meldunki o wspaniałych osiągnięciach

# Wielkie zobowiązania dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej podejmują kolejarze węzła poznańskiego

Kolejarze poznańscy niejednokrotnie już dawali dowody głębokiego zrozumienia zdań, jakie w odbudowie kraju przypadają kolejnictwu.

W ubiegłą niedzielę dzięki stałemu pogłębieniu wiadomości fachowych i stosowaniu metod pracy maszynistów radzieckich, maszyniści węzła poznańskiego mogli zameldować o nowych wspaniałych sukcesach dokonanych na parowozach polskiej konstrukcji.

Na odświętnie udekorowanym dworcu poznańskim, przy udziale rzesz kolejarzy i społeczeństwa, zwycięskie brygady parowozowe węzła poznańskiego złożyły meldunek o wykonaniu długookresowych zobowiązań zwiększenia przebiegu parowozów między naprawami średnimi.

Przy dźwiękach „Pieśni Zjednoczonej Partii” wtoczył się na stację parowóz kierowany przez maszynistę Bernarda Piętę, który w imieniu załogi parowozu złożył przedstawieli Dyrekcji Generalnej PKP dyrektorowi Pietrzykowi następujący meldunek:

Melduję, że stosując metody pracy maszynistów radzieckich wykonaliśmy nasze zobowiązania. Parowóz nasz PT 47-17 przejechał 200 tys. km, zwiększając przebieg na dobę z 385 km do 704 km i przewożąc 191 tys. 200 ton. Oszczędziliśmy 424 tony węgla, dwie naprawy średnie, 5715 godzin napraw bieżących oraz na płukaniu oszczędziliśmy 210 dni pracy parowozów. Wykonanie naszego zobowiązania daje w sumie 14 057 212 zł oszczędności.

Bernard Pięta melduje następnie, że załoga parowozu PT 47-17 rozumiejąc doniosłość i znaczenie zwiększenia wydajności pracy dla wykonania planu 6-letniego, planu budowy podstaw socjalizmu i dobrobytu mas robotniczych, zobowiązuje się po wykonaniu naprawy średniej przejechać na tym parowozie znowu 150 000 km do następnej naprawy średniej bez wybiecia się z turnusu, wykonując 700 km przebiegu dobowego i dając oszczędność: 1 naprawy średniej, 4200 godzin napraw bieżących. Zobowiązujemy się przejechać 4,5 dnia w każdym

miesiącu, na zaoszczędzonym węglu. Zebrani witają meldunek burzą oklasków. Następnie drugi parowóz PT 47-43, kierowany przez maszynistę Franciszka Kosmowskiego nadjeżdża przed trybunę. Maszynista Kosmowski melduje o wykonaniu zobowiązania:

— Parowóz PT 47-43 przejechał 200 tysięcy km, zwiększając przebieg dobowy z 356 km na 536 km i przewożąc równocześnie 197 tysięcy ton brutto.

— Wykonanie naszego zobowiązania — kończy Kosmowski meldunek — daje w sumie 8 470 535 zł oszczędności.

Także załoga parowozu PT 47-43 zobowiązała się przejechać dalsze 50 tysięcy km, tj. do 250 tysięcy km.

W dalszym ciągu przed trybunę nadjeżdżają parowozy PT 47-102 oraz PT 47-103, które przejechały po 150 tysięcy km bez napraw okresowych. Maszyniści Sylwester Dłużński i

Jan Paetz w imieniu swoich załóg meldują również, że obsady parowozów podejmują się po wykonaniu naprawy średniej przejechać dalsze 150 tys. km przy 706 km przebiegu dobowego.

Wykonanie dotychczasowych zobowiązań 4 parowozów węzła poznańskiego przyniosło Państwu 41 382 978 zł oszczędności.

Na uroczystej akademii, jaka odbyła się w gmachu dworca, przedstawiciel KC PZPR — Tomaszewski dziękował maszynistom poznańskim za ich osiągnięcia.

Następnie dokonano wręczenia nagród pieniężnych w wysokości od 20 do 60 tys., poczem przedstawiciele poszczególnych oddziałów sźubowych podchodzili do mównicy zgłaszając zobowiązania dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Zobowiązania te realizowane przez poznańskich kolejarzy przyniosą państwu do końca roku bież. 46 milionów zł oszczędności oraz przyczynią się do dalszego usprawnienia komunikacji w okręgu poznańskim.

Burzą oklasków witają zebrani podchodzącego do mównicy maszynistę Bernarda Piętę, który przemawiając w imieniu wszystkich swoich kolegów oświadczył: Podjęliśmy nasze zobowiązania świadomością, że czeka nas wiele trudów i poświęceń w walce z zakorzenionymi i przestarzałymi przesadami, w walce z rutyniarstwem i konserwatyzmem niektórych naszych kolegów: przełożonych. Z drugiej jednak strony bodźcem do wyteżonej pracy była niezachwiana pewność, że w naszej stałej codziennej robocie znajdziemy oparcie w doświadczeniach przodującej partii — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Wzorem dla nas były wspaniałe osiągnięcia kolejarzy radzieckich. Proponuję, aby z okazji dzisiejszej uroczystości wysłać do Prezydenta Bolesława Bieruta list, w którym meldujemy Pierwszemu Obywatelowi Polski o wykonaniu długofalowych zobowiązań.

List kończy się zapewnieniem, że kolejarze węzła poznańskiego zobowiązują się sprawnie przeprowadzić przewozy jesienne pierwszego roku planu 6-letniego i w taki sposób uczcić zbliżającą się 33 rocznicę Rewolucji Październikowej.

Zebrani odpowiedzieli burzą oklasków i niemilknięcymi okrzykami na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej — Bolesława Bieruta i Generalissimusa Stalina.

Odegraniem Hymnu Narodowego i Międzynarodówki zakończono uroczystą akademię.

## Pogrzeb Alfredo Smoczyka

Sport polski okryty został żałobą. W osobie tragicznie zmarłego Alfredo Smoczyka straciłmy wielkiego sportowca, który na torach żużlowych Europy rozstrzał imię Polski Ludowej. Wielotysięczne tłumy z całego kraju przybyły do Leszna Wlkp aby odprowadzić zwłoki Alfredo Smoczyka na miejsce wiecznego spoczynku. Człowi sportowcy przybyli do Leszna i wzięli udział w żałobnym kondukcje. Na zdjęciu (poniżej): delegacja Zrzeszenia Sportowego „Unia”, które reprezentowali Kizka, Ciešlik i Nowoczek, trumnę ze zwłokami Smoczyka nieśli na cmentarz koledzy klubowi oddając Mu ostatnią przystęgę; (zdjęcie górne) w imieniu Prezydenta RP — Bolesława Bieruta, kapitan Kopopka odznaczył pośmiertnie Alfredo Smoczyka — Oficerskim Krzyżem Orderu Polski Odrodzonej.



## Przemianowanie Wielkopolskich Zakładów Graficznych na Państw. Zakłady im. Marcina Kasprzaka

W odświętnie udekorowanej sali Domu Drukarza odbyła się w niedzielę uroczystość przemianowania Wielkopolskich Zakładów Graficznych na Państwowe Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka.

W uroczystości wzięła m.in. udział sędziwa siostra Marcina Kasprzaka — Katarzyna Preiss.

## Młodzież ZMP-owska podejmuje zobowiązania produkcyjne z okazji 33 rocznicy Rewolucji Październikowej

20 Brygada „SP” w Koninie podjęła indywidualne i zespołowe zobowiązania przy regulacji rzeki Warty. W każdym dniu do końca turnusu uczestnicy Brygady wykopywać będą 1919 m<sup>3</sup> ziemi. Wyróżnia się w pracy kompania III i IV, które wykopują ponad 500 m<sup>3</sup> ziemi dziennie. Ta sama brygada w ramach pomocy dla wsi, wykopała już 184 tony ziemniaków w PGR — Biskupiec 284 tony w PGR — Maliniec.

Przodownikami pracy zostali Jan Matwiejczyk, Stefan Jagiełło, Bogdan Krupiński, Stefan Łoś i Marian Kondracki. Wszyscy oni wyrabiają ponad 400 proc. normy.

W Kaliskiej Fabryce Pluszu i Aksamitu młodzieżowa brygada remontowa oddziału mechanicznego w składzie: Pabińska Koziarek i Kędzia, postanowili przepracować trzy dni w miesiącu na zaoszczędzonym surowcu. Wielowarsztatowiec Stanisław Reichert (przew. koła ZMP) zobowiązuje się podnieść wydajność produkcji na dwóch krosnach pluszowych od 112 do 115 proc. normy. Jednocześnie wzywa on wszystkich tkaczy pluszowych KPFA do przejścia z jednego na dwa krosna.

Z każdym dniem napływają nowe meldunki o podjęciu zobowiązań produkcyjnych. Młodzież wielkopolska czynnie staje w szeregu budowniczych Polski Ludowej. (W)

## Zespół P. G. R. Dobrojewo pierwszy w okręgu poznańskim zakończył wykopki ziemniaków

W zrozumieniu tegorocznej akcji wykopkowej robotnicy rolni Zespołu PGR Dobrojewo w pow. szamotulskim, postanowili ukończyć zbiór ziemniaków przedterminowo. Udało im się to w zupełności, gdyż w dniu 2 października br. zakończono wykopki ziemniaków na obszarze 170 ha ziemniaków. Plony tegoroczne są znacznie wyższe od przeciętnych.

Dobrze rozwinięte współzawodnictwo pracy wśród robotników rolnych w PGR Dobrojewo, harmonijna współpraca Rady Zakładowej z Dyrekcją, oto elementy, które w dużej mierze przyczyniły się do tak wczesnego i sprawnego prze-

## Chłopi z gromady Piaskowo wypełnili zobowiązanie

Jak już donosiliśmy, chłopi z gromady Piaskowo w pow. szamotulskim, po raz czwarty z rzędu podjęli zobowiązanie przedterminowego zaplacenienia podatku gruntowego i FOR. Dotrzymali oni podjętego zobowiązania, spłacając podatek w terminie, tj. w dniu 25. 9. br.

Podjęli zobowiązanie, chłopi piaskowscy rzucili wówczas hasło współzawodnictwa w spłacie podatku gruntowego! „Wszystkie gromady naszego powiatu niech współzawodniczą!” Jako pierwsze podjęły hasło gromady z gminy Szamotuły, a później liczne gromady z innych gmin powiatu.

Na czoło współzawodniczących gromad, obok Piaskowa, wysunęła się gromada Rzecin, która również w dniu 25. 9. br. zapłaciła podatek i FOR. Gromada ta, jest w 80 procent zamieszkała przez mało- i średniorolnych chłopów. Jak zwykle, do maruderów w spłacie podatku gruntowego, należą gromady, w których przeważają zamożniejsi chłopi. (ik)

prowadzenia zbioru ziemniaków. Dobrojewscy robotnicy rolni zasłużyli tym więcej na uznanie że prace wykopkowe przeprowadzili sami, nie oglądając się na pomoc z miasta. Co więcej — postanowili oni jeszcze pomagać przy wykopkach ziemniaków, członkom Spółdzielni Produkcyjnej w Pożarowie.

Chłopi mało- i średniorolni w pow. szamotulskim i innych powiatach niewątpliwie pódją za przykładem robotników dobrojewskich, przeprowadzając wykopki szybko. Wpływie to jeszcze bardziej na sprawnym przebiegu skupu ziemniaków, celem zaopatrzenia ludności miast. (ik)

## Depesze Generalissimusa STALINA i KC WKP(b) z okazji święta narodowego Chin Ludowych

PEKIN (PAP). Jak donosi agencja Nowych Chin, przewodniczący centralnego rządu ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-Tung otrzymal od przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Generalissimusa Stalina następujące depesze

„Z okazji 1 rocznicy utworzenia Chińskiej Republiki Ludowej proszę przyjąć, Panie Przewodniczący, moje braterskie pozdrowienia.

Życzę wielkiemu narodowi chińskiemu i Panu osobście dalszych sukcesów w budowie niezależnych Chin Ludowo Demokratycznych”.

W depeszy komitetu centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego do komitetu centralnego Komunistycznej Partii Chin czytamy:

„Z okazji 1 rocznicy Chińskiej Republiki Ludowej komitet centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego gorąco pozdrawia bratnią Komunistyczną Partię Chin — promotora i organizatora walki narodo-wyzwoleńczej oraz wielkich historycznych zwycięstw narodu chińskiego.

Życzymy, wam nowych sukcesów w walce o dalszą konsolidację Chińskiej Republiki Ludowej, w walce o pokój i demokrację”.

## 2 miliony zł oszczędności dadzą zobowiązania robotników PGR-owskich

Robotnicy rolni i dyrekcja przodująca w pow. szamotulskim zespołu PGR Dobrojewo, chcąc uczcić 33 rocznicę Rewolucji Październikowej podjęli liczne zobowiązania. M.in. postanowiono ukończyć przedterminowo siewy jesienne i ponad plan wykonać siewy (30 ha) w spółdzielni produkcyjnej w Pożarowie oraz tej spółdzielni udzielić pomocy przy wykopkach. Postanowiono także ośmiścić przed terminem do dnia 13 listopada br. 60 ton jęcz-

mienia, 60 ton żyta oraz 30 ton pszenicy. W ten sposób młócki zostaną skrócone o 17 dni, a w zaoszczędzonych dniach 30 robotników rolnych otrzyma urlopy wypoczynkowe. Ponadto we własnym zakresie wyremontuje się 3 mieszkania dla pracowników Oporowa i Wróblewa. Przyśpieszone zostaną również orki zimowe i wykopki buraków cukrowych.

Dla poprawienia warunków mieszkalnych robotników rolnych kołodzieje i cieśle zespołu w majątkach: Dobrojewo, Wróblewo, Oporowo, Binino i Piaskowo wykonają nowe futryny do okien i drzwi oraz nowe podłogi w mieszkaniach. Brygadier chlewni w Oporowie postanowił przedterminowo oddać do tucz ni 80 szt. prosiąt a brygadier chlewni we Wróblewie 50 sztuk.

Ogólna suma uzyskanych oszczędności z tytułu wykonanych zobowiązań wyniesie ponad 2 miliony zł. (ik)

## I Warszawska Konferencja Obrońców Pokoju

WARSZAWA (PAP). — 1. bm. obradowała I Warszawska Konferencja Obrońców Pokoju poświęcona podsumowaniu, dotychczasowej działalności oraz ustaleniu zadań ruchu obrońców pokoju w stolicy. Konferencja dokonała również wyborów nowego stołecznego komitetu obrońców pokoju.

Obrady przemieniły się w żywiołową manifestację jedności całego społeczeństwa Warszawy, jego wdzięczności dla Związku Radzieckiego, oświadczenia o Chorażego światowego obozu pokoju — Generalissimusa Stalina raz solidarności ze wszystkim ludźmi świata walczącymi o trwały pokój.



# Kobiety wiejskie w woj. poznańskim budują nowe szczęśliwe i sprawiedliwe życie

## I narada członkiń spółdzielni produkcyjnych i aktywistek wiejskich w Poznaniu

Ponad 300 kobiet przybyło wczoraj do Poznania na I wojewódzką naradę kobiet ze spółdzielni produkcyjnych i aktywistek wiejskich z gospodarstw indywidualnych. Z ramienia Komitetu Wojewódzkiego PZPR w naradzie wzięli udział: I sekretarz KW — F. Baranowski, sekretarze KW — Gutman i Hetmańska, kierowniczka wydziału kobiecego — Kaczmarkowa. W imieniu kobiet pracujących w przemyśle witała zebranych kilkakrotnie przewodnicząca Zakładów im. Stalina — Kaszyńska.

Narada najaktywniejszych działaczek wiejskich woj. poznańskiego oświetliła we właściwym stopniu obrzucenie udziałem kobiet w walce o nowe oblicze wsi polskiej i specjalną rolę kobiet w podnoszeniu dobrobytu rodzin chłopskich przy pomocy spółdzielni produkcyjnych.

Zasadniczy referat na naradzie wygłosiła sekretarz KW PZPR w Poznaniu W. Hetmańska, która wykazała, że przede wszystkim kobiety doznają wielu korzyści w następstwie zmian, jakie dokonały się na

wsi polskiej. Kobiety najbardziej odczuwały upośledzenie klasowa i ucisk kulaaków — mówiła W. Hetmańska. Dopiero dzięki wyzwoleniu Polski przez Armię Radziecką i pomocy materialnej Zw. Radzieckiego kobiety w spółdzielniach produkcyjnych zostały zwolnione od dotychczasowej prymitywnej harówki. Kobieta wiejska osiągnęła jednocześnie dostęp do tych samych zajęć i stanowisk co mężczyzna, uzyskując całkowite równouprawnienie społeczne.

W dyskusji jaka wywiązała

się następnie zabierało głos kilkadziesiąt kobiet. Podzieliły się one doświadczeniami z dotychczasowej pracy i opowiadały o trudnościach, stwierdzając, że dopiero dzięki gospodarce zespolonej na wsi życie ich stało się łatwiejsze, praca lżejsza, a dochody znacznie większe, niż w gospodarstwach indywidualnych.

— Dziś wiem, że żyję — powiedziała H. Jankowska ze Spółdzielni Produkcyjnej Piotrkowice, pow. Kościan. Dawniej pracowałam w polu od świtu do zmierzchu za niedzne grosze. Dziś przepracuję dniówkę, otrzymując taką samą zapłatę, jak mężczyźni, a podczas pracy nie potrzebuję lekaś się o dzieci, bo wiem, że znajdują się one w żłobku. — Jesteśmy zadowolone, że założyliśmy spółdzielnię produkcyjną — mówiła Weronika Bartkowiak z Pomysłowa w pow. leszczyńskim i dziękujemy wszystkim, którzy nam do tego pomogli. Dziś gospodaruje zespolowo i czujemy się o wiele lepiej, niż na gospodarstwach samodzielnich.

Wzruszającą była wypowiedź 68-letniej chłopki Małusińskiej ze Spółdzielni Produkcyjnej Zdzieszowice w pow. średzkim, która opowiedziała zebranym, jak ciężka była praca kobiety przed kilkadziesiąt laty. — Nie znałam co to odczynek i niemal od świtu do świtu musiałam albo pracować na pańskim albo prowadzić gospodarstwo własne i zajmować się dziećmi. Dopiero obecnie dzięki spółdzielniom otwierają się przed kobietą wiejską największe możliwości, kobieta jest dziś traktorzystką, lekarzem, specjalistką we wszystkich dziedzinach.

Przemawiające w dyskusji chłopki z gospodarstw indywidualnych zapewniały, że dopiero dzięki naradzie przekonają się jakie wielkie zmiany może spowodować w ich życiu przystąpienie do spółdzielni produkcyjnych.

— Niemożliwe, żeby te kobiety, które tu przemawiają mówiły nieprawdę — powiedziała Zofia Kaliniuk z gromady Siemisko w pow. pilskim. Spółdzielnie produkcyjne, to najlepsza droga do bogactwa wsi. Po

powrocie do domu, sama będą nakłaniać sąsiadów, żeby najszybciej złożyć u nas spółdzielnię produkcyjną.

Dyskusję narady podsumował I sekretarz Kom. Woj. PZPR Baranowski, który stwierdził, że wykazała ona, iż w masach ludowych tkwią wielkie siły twórcze i że kobiety na wsiach woj. poznańskiego budują nowe, szczęśliwsze i sprawiedliwsze życie dla siebie i swoich dzieci. Mówca wskazał następnie na najbliższe zadania kobiet wiejskich w dalszym rozwoju spółdzielni produkcyjnych.

Naradę zakończyło odczytanie depeszy do Prezydenta RP Bolesława Bieruta i wyświetlenie filmu „Ziemia woła”, przedstawiającego życie kobiet wiejskich.

# Co MÓWIĄ o swej pracy TRAKTORZYSTKI z województwa poznańskiego

Na naradzie kobiet wiejskich województwa poznańskiego jaka odbyła się w niedzielę w Poznaniu przybyło kilkadziesiąt traktorzystek, które na równi z mężczyznami pracowały w bieżącym roku przy żniwach i jesiennej orce. Oto co mówią o swej pracy młode traktorzystki.

— Początkowo obawiałam się bardzo czy dam sobie radę — opowiada Teresa Ratajczak z POM-u w Śremie — ale okazało się, że to nie jest wcale takie straszne. Do akcji żniwnej stanęłam już dobrze wyszkolona i później taka byłam zadowolona ze swojej pracy, że nie liczyłam godzin. Tytuł przewodniczący, jaki zdobyłam nakładła na mnie nowe obowiązki, ale mam nadzieję, że im poddam.

Młodziutka, bo 17 letnia Janna Grącz uśmiecha się: — Skończyłam kurs dla księgowych, ale bardziej podobał mi się zawód traktorzystki.

Początkowo było nawet trochę trudno, ale w lecie wyrobiłam już 160 proc. normy. A w przyszłym roku osiągnę na pewno jeszcze więcej, bo bardzo dobrze czuję się na moim stalowym koniu. Obecnie szkolimy cztery moje koleżanki i stworzymy u nas samodzielną brygadę kobięcą. Pokażemy, że my kobiety potrafimy obsługiwać traktory nie gorzej od mężczyzn.

— A ja trafiłam na traktor bardzo romantycznie — wtrąca Helena Kempa z POM Śmigiel. — Podobaj mi się pevien traktorzysta i serce nie służy. Skończyłam kurs i dzisiaj ścigamy się z moim chłopcem, kto wyrobi większą normę. Bardzo często mam nawet lepsze wyniki. Ale najważniejsze, że pracujemy nie dla jakiegos obzarnika, ale całego narodu, więc warto zdobyć się na największy nawet wysiłek.

Seniorem wśród poznańskich traktorzystek jest Helena Jasińska, która z okazji 33 rocznicy Rewolucji Październikowej wzięła udział w zjeździe traktorzystów z całej Polski do podniesienia rocznej normy:

— Uważam — mówi ona — że norma 270 ha rocznie jest stanowczo za niska na nasze umiejętności. Ja z łatwością mogę wyrobić w ciągu roku 300 do 400 ha. Dopiero norma roczna 350 ha będzie sprawiedliwa i pobudzi nas do wzmożonego wysiłku. Wzięłam wszystkich mężczyzn do współzawodnictwa i jestem przekonana, że nie będę ostatnią w tym naszym wyścigu do socjalizmu. (st)

## CHŁOPI podejmują zobowiązanie

Niedawno donosiliśmy o „Czynie drogowym” zainicjowanym przez członków Rolniczej Spółdzielni Wytwórczej w Rogowie pow. Gostyń, a podjętym dla uczczenia zbliżającej się 33 rocznicy Rewolucji Październikowej oraz II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju.

A oto zobowiązanie indywidualnych gospodarzy z tejże wsi, którzy podjęli inicjatywę spółdzielców:

*Chłopi gromady Rogowo  
Zajmują się z należytą starannością  
wznowieniem w Rolniczej Spółdzielni  
Wytwórczej z Rogowa w ich wsiach  
drogowym ku uczczeniu 33 rocznicy  
Rewolucji Październikowej i zobowiązują  
się do wspólnej pracy przy  
budowie drogi bitej dla dobra Polski  
Ludowej.*

*Rogowo dnia 20. 9. 1950 r.  
Wojciech Krawiec, Oleszka Jasińska  
Breda Franciszek, Leszczyński Jan,  
Wojcieszak Stanisław, Grawski Walenty,  
Dugosz Antoni*

## Widzieliśmy w Polsce klasę robotniczą budującą wspaniałą przyszłość wolną od ucisku

Warszawa (PAP). Wydział łączności międzynarodowej CRZZ otrzymał list od delegacji robotników holenderskich, którzy na zaproszenie polskich związkowców spędzili wczasy w Polsce.

W liście tym czytamy m. in.: „Dzięki waszej wielkiej solidarności i gościnności, towarzysze uczestniczący w delegacji spędzili urlop, który byłby nie do pomyślenia dla robotnika w kraju kapitalistycznym.

Byli oni po powrocie do kraju przepełnieni entuzjazmem dla wszystkiego, co widzieli w demokratycznej Polsce Ludowej.

W kraju, w którym przez długie lata robotnik był uciskany i wykorzystywany w najgorszy sposób, gdzie żył w najskrajniejszej nędzy i biedzie — widzieli teraz wolną klasę robotniczą, budującą swą przyszłość bez wysiłku człowieka przez człowieka — przyszłość wolną od ucisku.

Byli zachwyceni błyskawicznym tempem, w jakim odbudowuje się tak strasznie zniszczoną Warszawę.

Wielkie wrażenie wywarła na nich zdecydowana postawa pokojowa ludności Polski.

W fabrykach i przedsiębiorstwach, które zwiedzili, widzieli radość, z jaką robotnicy podchodzą do pracy, co jest do pomysłienia tylko w kraju, gdzie robotnik nie musi drzeć z obawy przed utratą pracy na skutek kapitalistycznego kryzysu.

Widzieli także, że kobiety mają równe prawa z mężczyznami, nie tylko przy pracy, ale także w całokształcie życia politycznego i społecznego.

Ponadto wielkie wrażenie wywarła na nich rola ruchu związkowego w sprawach krzewienia i rozwoju kultury, w instytucjach opieki nad zdrowiem pracowników, jak sanatoria, a zwłaszcza prewentoria.

Powrócili oni do swych fabryk i przedsiębiorstw, wzmożeni i podnieśnieni, na duchu wszystkim, co widzieli w czasie pobytu w naszym kraju i zdecydowani na walkę z uciskiem.

## Pierwsza w Polsce kobieta-sztugar pracuje w kopalni „Bolesław Chrobry”

WALBRZYCH (PAP). W kopalni „Bolesław Chrobry” w Dolnośląskim Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego pracuje pierwsza w Polsce kobieta — sztugar, Zofia Lachowska. Jest ona sztugarem oddziału zatrudniającego 155 robotników.

Pierwsza w Polsce kobieta-sztugar jest matką dwojga dzieci, znajduje jednak czas, by po pracy zawodowej i wypełnieniu obowiązków gospodyni domu, uczyć się na kursach obsługi maszyn górniczych, wykazując niezwykłą pilność i dużą zdolność.

## Bezpłatne leczenie klimatyczne dla górników

Warszawa (PAP). Dążąc do otoczenia górników najlepszą opieką lekarską, Ministerstwo Zdrowia oddało do ich dyspozycji doskonale wyposażone domy lecznicze w Zakopanem, Gieplicach i Karpaczu. Górnicy będą przebywali w tych domach na bezpłatnym leczeniu klimatycznym, mając zapewnione najlepsze wyżywienie i wzorową opiekę lekarską.

J. Rużyło-Pawlowska  
naczelnik wydziału w Ministerstwie Szkół Wyższych i Nauki

## Studia humanistyczne szkola budowniczych świadomości społecznej

Ostatnie narady Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej poświęcone zagadnieniom kadry, wysunęły jako zagadnienie czołowe dla realizacji planu sześciolletniego sprawę kadry.

Powstanie Ministerstwa Szkół Wyższych i Nauki pozostaje w ścisłej łączności z ogromnym zapotrzebowaniem gospodarki państwowej na te kadry, których zarówno ilość jak i jakość posiada pierwszorzędne znaczenie.

Oczywiście główny akcent u programu sześciolletniego położony jest na kadry o przygotowaniu technicznym i ekonomicznym, na kadry, które mają tworzyć i organizować przede wszystkim bazę materialną dla dalszego marszu do socjalizmu.

Ten zrozumiały postulat naszej rzeczywistości, wysuwający się na czoło polityki kształcenia kadry, nie przesłania jednak wagi i znaczenia kadry innych specjalności. Przewidziana w planie sześciolletnim ogromna rozbudowa sieci szkół różnego typu, instytucji wydawniczych, bibliotek, muzeów, to elementy wielkiej rewolucji kulturalnej. Aby się ona mogła w pełni dokonać, potrzeba dużej ilości kadry pracowników o wysokim poziomie ideologicznym i fachowym. Zadanie to w dużym stopniu stoi przed szkolnictwem wyższym.

Ze wszystkich kierunków studiów w szkołach wyższych stu-

dia humanistyczne najbardziej bezpośrednio są związane z tworzeniem treści kulturowych. Przede wszystkim absolwenci wydziałów humanistycznych na uniwersytetach przysposobieni są do pracy na odpowiedzialnych stanowiskach w szkolnictwie, placówkach wydawniczych i różnych placówkach kulturalnych.

Oni to przede wszystkim będą owymi „inżynierami dusz”, którzy będą organizować myślenie mas, świadomy stosunek do stojących przed nimi celów. I dlatego należy bardzo mocno podkreślić znaczenie kształcenia kadry w naukach humanistycznych w okresie budowy podstaw socjalizmu.

Zmniejszony napływ kandydatów na studia humanistyczne w ostatnich latach świadczy o tym, że młodzież nie dość jasno rozumie znaczenie tych nauk dla kształtującej się naszej rzeczywistości, że nie zawsze przewidywa burżuazyjne uprzedzenia do zawodów, jakie te studia dają. W pamięci wciąż pokutują wspomnienia z lat międzywojennych, kiedy to chaos i bezplanowość gospodarki kapitalistycznej z jednej strony nie dopuszczała do tak zwanej „nadprodukcji inteligencji”, a z drugiej dopuszczała do istnienia analfabetyzmu i ciemnoty. O planowaniu szkolenia kadry nie mogło być wówczas mowy.

W Polsce Ludowej absolwenci szkół wyższych mają swoje

przewidziane miejsca w gospodarce państwowej, a pierwszy w historii Polski państwowy plan kulturalny i oświatowy, zmierzający nie tylko do odrobienia wiekowych zapoźnień, ale i do całkowitej przebudowy świadomości społecznej — stawia przed nimi zadania ogromne.

U progu nowego roku akademickiego należy przypomnieć o tych zadaniach. Jednakże wspaniałe perspektywy przyszłości i wielkie możliwości, jakie stoją przed absolwentami studiów humanistycznych w związku z zaplanowaną rewolucją kulturalną, nie powinny zapominać obrazu stanu nauk humanistycznych na obecnym etapie.

Nauki humanistyczne bardziej niż inne dyscypliny przyniknięte są elementami kształtującymi światopogląd. Stąd silny związek nauk humanistycznych z panującą klasą społeczną każdej epoki, stąd mocne powiązanie naszej międzywojennej humanistyki z interesami klas wrogich chłopom i robotnikom. Nie należy się ludzi, że obciążenia nauki burżuazyjnej zostały w humanistyce przezwyciężone, że przeszła ona całkowicie z pozycji idealistycznych na pozycje materializmu dialektycznego i historycznego. Tak nie jest, trudna, nieustępliwa walka trwa.

Ale aby walka ta, walka klasowa na terenie nauk humani-

stycznych szybciej została uwieńczona zwycięstwem, potrzeba, aby młodzież chłopska i robotnicza, dla której w Polsce Ludowej stoją otworem bramy uniwersytetów, zdawała sobie z niej sprawę, aby brała w niej aktywny udział. Walka ta nie jest łatwa, wymaga nie tylko czujności klasowej, ale też i rzetelnej pracy nad pogłębieniem wiadomości teoretycznych i obranego przedmiotu studiów: jej punktem wyjścia i dobrej znajomości założeń marksizmu-leninizmu, winna być sumienna praca w bibliotekach i archiwach. Dobrze poznanie przedmiotu. Nie wygra się jej drogą deklaracyjnych wypowiedzi i frazeologicznych opracowań. W końcu planu sześciolletniego oczekujemy bowiem nie tylko na dobrze przygotowane kadry dla zawodów humanistycznych, ale także i na młodych naukowców, którzy dotychczasowe zapóźnienie nauk humanistycznych potrafią zlikwidować drogą poważnych osiągnięć naukowych.

Niechaj ten ambitny cel przyświeca wszystkim którzy studują humanistyczne kierunki nauki. Wspaniała wiza realizacja planu sześciolletniego niechaj będzie bodźcem dla wzmożenia wysiłków w nauce. Niedaleki bowiem jest czas, gdy kadry pracowników zawodów humanistycznych staną w pierwszej linii frontu realizacji tego planu.

## Narody ZSRR przystępują z entuzjazmem do budowy gigantycznych obiektów epoki STALINOWSKIEJ

MOSKWA (PAP). Z całego Związku Radzieckiego napływają w dalszym ciągu wiadomości o przedterminowym wykonaniu przez liczne zakłady przemysłowe zamówień dla gigantycznych obiektów na Wołdze, Dnieprze i w Azji Środkowej.

Z miasta Mołotowa donoszą, iż robotnicy zjednoczenia przemysłu leśnego postanowili dać ponad plan 9000 m<sup>3</sup> budulca dla stalingradzkiej elektrowni wodnej. We wsi Siniewir w obwodzie zakarpackim, odbył się wiec robotników leśnych, którzy postanowili wykonywać 200 procent normy dziennie, realizując zamówienia dla wołżańskich elektrowni wodnych.

Jak donoszą ze Stalingradu, pracownicy tamtejszych zakładów przemysłowych podejmują liczne zobowiązania, mając na celu przyspieszenie wykonania zamówień dla wielkich budowli epoki stalinowskiej. Halina Rakowa z zakładów materiałów budowlanych zobowiązała się wraz ze swą brygadą produkować codziennie ponad plan 3000 cegieł dla stalingradzkiej elektrowni wodnej.

## Przwiąz dokerów szwedzkich do Polski

Warszawa (PAP). W dniu 30 września b. przybyli do Polski na zaproszenie zw. dokerzy szwedzcy z Göteborga. Na dworcze w Warszawie gości witał przedstawiciel CRZZ i zarządu głównego Zw. Zaw. Transportowców.

Dokerzy szwedzcy spędzą w Polsce 2 tygodnie. W tym czasie zwiedzą oni stolicę, wybrzeże oraz będą wypoczywać w jednym z ośrodków wczasowych.



# Gromada Węgorzewo wiezie chleb robotnikom

Długi rząd wozów jadących szosą wyglądał jak barwny korowód. Pośpiesznie dołączali się do niego nowe zaprzęgi, wyładowane ciężkimi workami, przybrane flagami, o uprząży zdobionej biało-czerwonymi wstążkami.

Tymczasem ci na przedzie, jadący stępą, mijali pierwsze zabudowania Kiszkowa. Wylegli im na spotkanie chłopci, gospodynie wiejskie i gromada dzieci.

— Patrzajcie ludzie — mówili kobiety podziwiając barwny korowód. — Jak to sobie wesoło jadą! Nie ma co — Węgorzewo ładnie się pokazało!

## 28 z węgorzewskiej gromady

W pobliżu na stacji stały już puste wagony. Rozmieszczono między nimi wielki transparent z napisem:

„W walce o pokój, gromada Węgorzewo wiezie chleb robotnikom”.

To tu, do punktu zsypania zorganizowanego przez Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska” zdążyły wozy wyładowane żytem.

Kierownik spółdzielni Jan Sudół aż promieniał z radości. Wysokiej spółdzielni i okazana jej wydatna pomoc ze strony



Antoni Barańczak — przodownik gromadzki producentów trzody chlewnej i mąż zaufania w gromadzie Węgorzewo od 1945 roku

Partii przyniosły dobry rezultat. Z samego Węgorzewa zjechało dzisiaj 28 chłopów przywożąc z górą 25 ton żyta i 20 ton ziemniaków. Nie mało to, jak na gromadę liczącą 41 małych i średniorolnych gospodarzy. Skup udał się i dlatego, że przywieziono plody rolne wysokiej jakości.

Sprawnie załadowywano wagony pomagając sobie nawzajem w pracy. Jako pierwszy zdał zboże Adam Napierała — sołtyś z Węgorzewa. Przywiózł tonę niezłego żyta, choć ziemia u niego wcale nie najlepsza i choć nie mało nabiedził się, aby wyrównać straty spowodowane suszą. Po nim kolejno zsypany żyto inni. Więc średniak Leon Cwik, Antoni Sankowicz, Antoni Barańczak — przodownik gromadzki, Władysław Szarlowski — gospodarz na 12 ha i inni — wszyscy z węgorzewskiej gromady. Dzięki ich zobowiązaniu będą mogli dzisiaj jeszcze wyruszyć te wagony do Opola, aby zawieźć chleb robotnikom tamtejszych ośrodków przemysłowych, wy-



Sprawnie załadowywano wagony, pomagając sobie nawzajem w pracy

konującym zadania planu 6-letniego.

## Praktyczna lekcja

Na małej stacji w Kiszkowie rojno było tego dnia mimo wczesnej godziny. Obok przedstawicieli miejscowych władz: przew. Gm. Rady Narodowej — Władysława Kłockowskiego i sekr. K. Gm. PZPR — Franciszki Kamińskiej, obecni byli sekretarze KM PZPR z Gniezna.

Gromadnie przybyły tu także dzieci z miejscowej szkoły podstawowej wraz ze swym wychowawcą — Franc. Burzyńskim, aby przyjąć się, w jak sposób przeprowadza się skup piodów rolnych zapewniający małym i średniorolnym gospodarstwom chłopskim opła-



W pobliżu na stacji stały już puste wagony

calność produkcji i jak akcja tego rodzaju wiąże się z potrzebami świata pracy w mieście.

Dzieci serdecznie dziękowały chłopom z Węgorzewa za tak sprawne zaopatrzenie robotników w chleb, zapewniając, że pragnieniem ich jest, aby wszystkie gromady w kraju wykazały równie obywatelskie stanowisko w stosunku do akcji skupu. Piękne wypracowanie na ten temat napisane przez członków dziecięcego komitetu redakcyjnego: Bolesia Zieleńskiego — syna robotnika rolnego, Tereskę Budzyńską i Józia Przybylskiego — dzieci członków spółdz. produkcyjnych oraz Krysię Tuchowską — córkę kier. szkoły w spółdz. produkcyjnej w Turostowie, było najlepszym odzwierciedleniem pożytku, jaki przyniosła dzieciom ta praktyczna lekcja nauki o Polsce współczesnej.

## Odsuniemy kombinatorów od wsi

Minęło zaledwie półtorej godziny — oba wagony były już gotowe do wysyłki. Nieco da-



Na polu Stanisława Pędraka nadzwyczajnie obrodziły ziemniaki. Przywiózł je teraz do punktu skupu, aby wypełnić swoje zobowiązanie, w ramach akcji kontraktacyjnej

Fot. (4) K. Przychozki — „Głos”

lej załadowywali jeszcze przywiezione przed chwilą ziemniaki Stanisław Pędrak, Jan Wiśniewski i Jan Szot z Węgorzewa. I tu robota szła sprawnie. Na miejscu wypłacono gotówkę, po czym wręczano dostawcom kwit, upoważniający do pierwszeństwa przy zakupie węgla, paszy treściwej i towarów tekstylnych.

Władysław Szarlowski załatwił już wszystko na punkcie zsypania, więc chętnie przystanął, aby z nami pogawędzić. W chwilę po tym przyłączył się do naszej rozmowy — Antoni Barańczak. Pierwszy — jak wkrótce się dowiedzieliśmy — był uczestnikiem walk wyzwolczych i przeszedł szlak bojujący od Oky do Berlina. W batalionie swoim służył z brawurą i niejednokrotnie narobił swym działem porządnego bigosu wśród faszystów niemieckich. Drugi z naszych rozmówców — Barańczak, to przodownik gromadzki producentów trzody chlewnej i mąż zaufania w gromadzie Węgorzewo od 1945 roku.

Obaj są zadowoleni ze spr-

wnego zorganizowania akcji i podkreślają z dumą, że w gromadzie nie było człowieka, który by nie rozumiał jej znaczenia, jako wkładu chłopów w realizację Wielkiego Planu.

— Zaplanowaliśmy tę akcję już we wrześniu — mówi Barańczak, — ale zato wykonanie

zaniom dostarczy znacznie więcej. Ja sam zwiózłem już na punkt zsypania 20 ton zbóż jadalnych i dostarczę jeszcze 25 ton. Dlaczego zresztą nie miałbym sprzedać nadwyżkę? Wiadomo, że na punkcie piacą uczciwą cenę i że zorganizowany skup odsuwa od wsi bogaczy i wszelkich kombinatorów. A tych przecie nie pragniemy

## Dobra zapowiedź

Adam Napierała wrócił tego dnia zadowolony do domu. W ciągu tych czterech lat, jak był sołtysem w Węgorzewie, nie przeżywał radośniejszej chwili. Gromada wykazała pełne zrozumienie dla akcji skupu i zapewne zajmie przodujące miejsce w gminie w planowej kontrakcji pszenicy, jęczmienia, rzepaku, siewu i buraków cukrowych. Już dzisiaj wiadomo, że odstawi o 15 ton więcej ziemniaków jadalnych i o 20 ton więcej przemysłowych.

Mówi więc do nas:

— To dobra zapowiedź dla gromady. Uczymy się zespołowo gromadnie pracować. Damy sobie z kombinatorami i spekulantami radę. Na pewno.

J. T.

# Dziennikarze świata w walce o pokój i postęp

Kongres w Helsinkach zamknął pierwszy trudny, ale owocny okres w rozwoju Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy. Kongres był mocnym i krzepiącym zakończeniem zwycięskiej walki, jaką postępowi dziennikarze zrzeszeni w MOD stoczyli z agentami imperializmu o jedność i samo istnienie organizacji — o jej postępowe i demokratyczne oblicze

Międzynarodowa Organizacja Dziennikarzy (w skrócie MOD) powstała w 1941 r. w czasie wojny, jako organizacja antyfaszystowska. Programowym założeniem nowo utworzonej organizacji była walka z wszelkimi formami faszystowskiego imperializmu, o sprawiedliwy, demokratyczny pokój. Założenia te zostały potwierdzone przez pierwszy powojenny Kongres MOD w Kopenhadze i następnym — w 1947 r. — Kongres w Pradze. Przyjęte jednomyślnie mimo tłumionej niechęci reakcyjnych działaczy związkowych, uchwały obu Kongresów wypowiadały się w sposób zdecydowany przeciw faszystowskiemu, rasizmowi i propagandzie wojny wojny na łamach prasy. Uchwały te stwierdzały, że rzetelna i prawdziwa informacja jest jedną z podstaw porozumienia i przyjaźni między narodami i podstawą wolności prasy. Uchwały te wreszcie głosiły, że wolność prasy nie da się pogodzić z prywatną własnością gazet i czasopism, dominacją monopolu finansowych w prasie.

Wszystkie te decyzje były sumiennie przestrzegane i wcielane w życie tylko przez organizację dziennikarskie Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej i postępowe organizacje dziennikarzy innych krajów. Natomiast reakcyjni działacze związkowi, dyrygowani przez menterów zza oceanu zataili je przed członkami własnych organizacji i całkowicie oddali się na usługi swoich rządów i ich profaszystowskiej i prowiojennnej polityki.

Kongres Praski postanowił większością 14 organizacji przeciw 7 przenieść siedzibę Międzynarodówki z Londynu do Pragi. Nowe kierownictwo potraktowało uchwały Kongresu na serio i czynnie poparło światowy ruch pokoju.

Reakcyjni działacze związkowi mający zawsze wiele do powiedzenia na temat „demokracji” i „prawa większości” — teraz kiedy większość okazała się po stronie sił postępowych, przechodzą na pozycję sabotażu i otwartego rozłamu w Mię-

dzynarodówce. Amerykańska gildia dziennikarzy w ciągu 3 lat nie płaci składek członkowskich, przewodniczący MOD dziennikarz angielski Kenyon odmawia udziału w posiedzeniach Komitetu Wykonawczego Wreszcie na hasło dane zza oceanu, najpierw angielska, potem inne marshallowskie organizacje dziennikarzy występują z MOD. Reakcyjni menterzy związkowi, najemni agenci kapitału amerykańskiego zdemaszkowali swój istotny stosunek do demokracji gotowi są tolerować, jeżeli służy ich interesom, odrzucając ją bez wahania, jeżeli godzi w ich interesy, jeżeli służy siłom postępu i interesom mas ludowych.

## Kłęska rozbijaczy

Marshallowscy rozbijacze, finansowani szczerą reją przez Wall-Street, rokowali sobie, że MOD pod ciężarem dokonanego rozłamu już się nie podniesie. Kongres w Helsinkach sprawił im kompletny zawód Międzynarodowa Organizacja Dziennikarzy nie tylko nie osłabła, ale wyrosła i okrzepła. Szereg jej zasiliły nowe, ale już silne i aktywne organizacje dziennikarskie Chin Ludowych, Korei, Vietnamu, demokratyczne związki Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wolnej Grecji, Algieru, Afryki Północnej i in. Członkiem MOD jest najsilniejsza organizacja dziennikarska Francji. Z MOD sympatyzują setki dziennikarzy włoskich, angielskich, amerykańskich, którym terror pracodawców nie pozwala na otwarte wyrażenie swego stanowiska. MOD obecnie jednoczy dziennikarzy blisko 30 krajów.

## Przecieg Kongresu

Kongres trwał 3 dni. Przedmiotem obrad były 3 zasadnicze tematy: 1) Sprawozdanie sekretarza generalnego i zadania MOD; 2) Obowiązki dziennikarzy w walce o pokój; 3) Materiałna i polityczno-prawna sytuacja dziennikarzy.

Wokół tych tematów rozwinęła się obszerna dyskusja, w której zabierało głos kilkudziesięciu mówców. Niesposób w zwiążym artykule przekazać całe bogactwo materiału zawartego w przemówieniach.

Częściowo zamieścimy go jeszcze na łamach prasy polskiej. W sumie należy stwierdzić, że poziom zarówno referatów jak i dyskusji był nieporównanie wyższy niż na poprzednich Kongresach, że przemówienia przepełnione były głębokim internacjonalizmem, że tchnęły gorącym umiłowanym wolności i pokoju i nieprzejednaną, bez-

# To nie jest prywatna sprawa

— Bartczak? Dobry robotnik. Szkoda tylko, że pije. — A co na to wy, Rada Zakładowa? — Jaktó — co? Grunt że w czasie pracy nie pije Rada Zakładowa nie będzie się wdierać w czyjeś osobiste życie, a to przecież jest jego prywatna sprawa.

Ta krótka wymiana zdań wysuwa aż trzy pytania

Po pierwsze: czy Bartczak może być dobrym robotnikiem przy swoim nałogu?

Nie, Bartczak potrafi dobrze pracować, ale tylko wtedy, gdy jest trzeźwy i gdy go głowa nie boli po pijaństwie. Takich dni „formy” niewiele ma Bartczak w ciągu tygodnia, nie potrafią one pokryć niskiej wydajności pozostałych dni pracy. Bartczak nie pije w czasie pracy. Dziś jeszcze nie, ale nałóg nie zna przecież hamulców. Niebawem i przy robocie zacznie pociągać z butelki, a zresztą wcale nie jest pewne, czy już teraz tego nie robi.

Teraz drugie pytanie: czy Rada Zakładowa powinna interesować się życiem robotnika poza granicami zakładu pracy?

Nie tylko powinna, ale musi. Rada Zakładowa spełniająca na terenie zakładu pracy rolę oddziału związku zawodowego, jest organizacją robotniczą, or-

ganizacją regulującą wszystkie zagadnienia pracy robotnika i opieki nad nim.

Rada Zakładowa rozszerza opiekę socjalną nad robotnikami również i na jego żonę i dzieci! Nie wolno zapominać o kłęsce, jaką sprowadza pijaństwo ojca na całą rodzinę. Nie wolno zapominać, że człowiek opiany nałogiem pozbawia swych bliskich środków utrzymania nie wolno zapominać, że w stanie nietrzeźwym nie odpowiada on za swoje czyny. Nie wolno wreszcie zapominać, że człowiek pijany zawsze i wszędzie przy pracy, czy na ulicy narażony jest na niebezpieczeństwo kalectwa, a nawet utraty życia.

I wreszcie trzecie zagadnienie: czy pijaństwo jest rzeczywiście tylko sprawą osobistą robotnika, opanowanego przez nałóg?

W ustroju socjalistycznym i w ustroju budującego się socjalizmu — bezwzględnie nie.

Treścią naszego „dzisiaj” jest plan 6-letni. Silne i zdrowe musi być społeczeństwo, które ma realizować to wspaniałe w swym rozmachu dzieło. Pragnąc, by społeczeństwo było naprawdę silne, musimy wypowiadzić walkę wszystkiemu, co może je osłabić.

Cóż warte są kwalifikacje robotnika, jeśli myśli jego mać, a mięśnie obszedlnia alkohol? Nic nie są warte. Taki robotnik przeszkadza tylko w zakładzie pracy. Pracuje źle, obniża ogólną wydajność załogi, demoralizującą wpływa na resztę robotników, łatwo może stać się przyczyną poważnej katastrofy.

Pobłażając pijaństwu, Rada Zakładowa działa na szkodę samego alkoholika działając na szkodę zakładu pracy, działając na szkodę narodu i państwa. Walka z pijaństwem — to nie jest wdzieranie się w czyjeś osobiste życie. To sprawa nasza ogólna, państwowa. F. M.

## III Kongres MOD w Helsinkach

kompromisową postawą wobec imperializmu i jego agentów.

Z całości Zjazdu niesposób pominąć dwu szczególnych akcentów. Pierwszy — to sprawa Korei, bohaterkiej walki jaką naród koreański toczy przeciw amerykańskim grabieżcom. Najżywy oddźwięk sprawa ta znalazła w gorącej manifestacji, jaką Kongres przyjął przybytym z frontu w drugim dniu Zjazdu delegata dziennikarzy koreańskich red. Ki-Sek-Pok. Jego doskonałe przemówienie informujące o imponującym rozwoju prasy koreańskiej, której nakłady sięgały w przededniu najzdłuż miliona egzemplarzy, a która dzisiaj w najcięższych warunkach na froncie i na tyłach kontynuuje swoją pracę — stało się przedmiotem długotrwałych serdecznych owacji całego Kongresu.

A drugi moment, w którym wyraziły się szczególne uczucia Zjazdu — to serdeczne i ciepłe powitanie delegata radzieckiego prof. Zasławskiego. Kongres witał w jego osobie przedstawiciela kraju, w którym narody widzą potężną ostoję w walce z ponurymi zakusami imperializmu ostoją wolności i nowej, lepszej przyszłości świata. Jednocześnie witał w nim światowego dziennikarza, bojowego publicystę i czołowego działacza MOD który przez cały czas brał najczynniejszy udział w jego pracach.

Delegacja polska w osobach red. Kowalczyka, Borowskiego, Grodzickiego i Galinńskiego wzięła czynny udział w pracach Kongresu. Zasadniczy referat Kongresu „Prasa w walce o pokój” ogłoszony został przez delegata polskiego red. Grodzickiego, poza tym delegaci polscy zabierali głos w dyskusji i współdziałali w opracowaniu podstawowych rezolucji Kongresu.

## Nowy etap

Kongres zakończył się przyjęciem deklaracji w sprawie walki o pokój, która m. in. wzywa nowe władze MOD do zebrania odpowiednich materiałów i ogłoszenia czarnej listy dziennikarzy-podlegaczy wojennych; uchwaleniem nowego statutu MOD, który m. in. dla krajów w których dziennikarze postępowi nie mogą utworzyć własnej organizacji przewiduje prawo indywidualnej lub gru-

powej przynależności do MOD; uchwałę o wykluczeniu z MOD titowskiego związku dziennikarzy, który przeobraził się w zwykłe narzędzie faszystowskiej dyktatury w Jugosławii; uchwałę protestującą przeciw zastraszającym się represjom wobec dziennikarzy i pism postępowych w państwach kapitalistycznych i zalecającą organizację funduszu pomocy dla prześladowanych dziennikarzy.

Na zakończenie Kongres dokonał wyboru przewodniczącego, 6 wiceprzewodniczących i sekretarza generalnego MOD, którzy zgodnie z nowym statutem stanowią mają kierujące biuro, odpowiedzialne przed Komitetem Wykonawczym i Kongresem MOD Przewodniczącym został wybrany prezes Zw. Dziennikarzy Francuskich, działacz lewicy socjalistycznej red. Hermann, wiceprezesami wybitny publicysta i literat radziecki, Konstanty Simonow, dziennikarz chiński Chu-Czomo, Józef Kowalczyk (Polska), dziennikarka i literatka fińska Kajsu — Miniami Rudberg, znajdujący się obecnie za swą antyfaszystowską działalność w francuskim więzieniu, dziennikarz z Dakaru Duder Geje i nieustalony dotąd przedstawiciel Anglii lub Stanów Zjednoczonych A. P. Sekretarzem generalnym wybrany został ponownie red. Jiry Hronek (Czechosłowacja).

W ten sposób Kongres w Helsinkach zakończył pierwszy okres pracy i rozwoju MOD; okres zacieklej walki o utrzymanie i wzmocnienie Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy, o jej aktywny udział w ruchu pokoju, przeciw pochodowi faszystów i wojny.

W obecnym okresie potężnego spiecia sił pokoju z siłami wojny i agresji, sił postępu z siłami wstecznicstwa i faszystów, sił wolności i sprawiedliwości społecznej z siłami wyzysku i ucisku — MOD, kierownictwo organizacja dziennikarzy świata ma do spełnienia szczytne i odpowiedzialne zadanie.



# Zbyt późny zryw

## Kolejarz (Ostrów) pokonał Widzew (Łódź) 3:2

W spotkaniu piłkarskim o mistrzostwo II ligi rozegranym w Ostrowiu drużyna Kolejarza (Ostrów) zwyciężyła po zaciętej walce dobrą drużyną Włókniarza (Widzew) z Łodzi w stosunku 3:2 (3:2). Gra stała na dobrym poziomie technicznym: od początku do końca była prowadzona w tempie, w którym nie widziałem na terenie ostrowskim. Drużyna Widzewa lepiej wyszkolona technicznie, zdoby-

wała szybko teren krótkimi, dokładnymi podaniami, jednak brak im było wykończenia pod bramką. Ostrowia przeciwstawiła gościom szaloną ambicję oraz wolę zwycięstwa i w stosunku do ostatniego spotkania z Polonią świdnicką była nie do poznania.

Bohaterem meczu był środkowy napastnik Baraniak, — główny autor zwycięstwa i zdobywca 3 bramek. Dzielnie sekundował mu Kołodziejczak,

reszta w ataku słabsza jednak wypełniała swe zadanie z pomocą na pierwszy plan wybił się Jakubowski. Obroncy mniej pewni i z ich winy padły dwie bramki. Bramkarz Grzęda puszczonej bramki nie mógł obronić. Publiczność której zebrano się ponad 1000 osób miała wiele powodów do odczuwania emocji i z entuzjazmem opuszczała stadion Kolejarzy. Sędzia Markiewicz z Zielonej Góry do połowy bez zarzutu, po zmianie stron popełnił kilka błędów. Sama gra do przerwy fair, po przerwie zaostriżyła się, jednak nie prze-kroczyła zakreślonych granic. Z przebiegu gry notujemy:

Przez pierwsze 15 minut przewaga gości i bramkarz Grzęda często znajduje się w opałach. W 20 min. gry piłkę od-

Sitarka otrzymuje Baraniak strzela silnie, piłka odbija się od zewnątrz słupka, przekracza jednak lukiem linię bramkową 1:0. Już w 2 minuty później w zamieszaniu podbramkowym Rybus strzela, piłkę odbija bramkarz pod nogi nadbiegającego Baraniaka, który bombą nie do obrony zdobywa drugą bramkę. W minutę później zamieszanie pod bramką Ostrowia, błąd obrońców i Różycki z bliska zdobywa pierwszą bramkę dla Widzewa. W 35 min. Kołodziejczak podaje piłkę Baraniakowi i ten z odległości 30 m strzela tak silnie że bramkarz wypuszcza piłkę z rąk i wtacza się ona do siatki. W 40 min. na skutek kiks-u obrońcy Żurkowskiego, Różycki zdobywa drugą bramkę ustalając wynik spotkania. Po zmianie stron obustronne wysiłki pozostają bez wyniku, przy czym łodzian od utraty bramki bronią dwa słupki i 1 poprzeczka.

### Sukces polskich tenisistów

## Warszawa wygrywa ze Sztokholmem 4:2

### Wspaniała postawa Radzia

W drugim dniu spotkania tenisowego Warszawa — Sztokholm odbyło się spotkanie w grze pojedynczej mężczyzn pomiędzy Davidssonem i Skoneckim. Walka prowadzona była bardzo zawzięta i trwała przeszło trzy godziny. Po pięciostopowej walce, lepiej grający Polak pokonał trzecią raketę Szwecji 13:15, 6:0, 6:4, 3:6, 6:3.

W ostatnim dniu zawodów w niedzielę Polacy zapewnili sobie w ogólnej punktacji zwycięstwo w stosunku 4:2, potwierdzając że polski tenis wykazuje stałą poprawę. Szwedzi, gdzie ten's jest bardzo popularny, mają w świecie międzynarodowym bardzo dobrą opinię i stanowią wysoką klasę.

Oto wyniki dnia wczorajszego:

Gulbrandson — Jędrzejowska 2:6, 7:9.

Stockenberg — Piątek 9:7, 7:5, 7:5.

Davidsson - Axelsson — Skonecki-Piątek 3:6, 4:6, 3:6.

### II liga

Kolejarz (Ostrów) — Widzew (Łódź) 3:2

Kolejarz (Bydgoszcz) — Stal (Sosnowiec) 4:0

Włókniarz (Chodaków) — Kolejarz (Toruń) 3:1

Związkowiec (Radom) — Gwardia (Szczecin) 2:3

Kolejarz (Świdnica) — Budowlani (Gdańsk) 0:5

Ogniwo (Bytom) — Ogniwko (Tarnów) 1:0

Włókniarz (Częstochowa) — Kolejarz (Przemyśl) 0:0

Związkowiec (Przemyśl) — Związkowiec (Chelmek) 2:1

Stal (Katowice) — Ogniwko (Częstochowa) 5:3

W grupie wschodniej prowadzi Stal (Katowice) 26 pkt., przed Ogniwem (Bytom) 25 p. i Ogniwem (Tarnów) 24 p.

W grupie zachodniej prowadzi Gwardia (Szczecin) 24 pkt., przed Stalą (Sosnowiec) 22 pkt. i Włókniarzem (Chodaków) 21 punktów.

### LEKKA ATLETYKA

Polska Środkowa — Polska Południowa 147:88

Polska Północna — Polska Zachodnia 138:66

### Boks

Stal Włókniarz 13:7

W hali sportowej na Widzewie w Łodzi rozegrany został mecz pięściarski, między reprezentacją Zrzeszeń Sportowych Stali i Włókniarza. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem ZS Stal 13:7 i rozegrane było w dziesięciu kategoriach. Reprezentacja Włókniarza wystąpiła osłabiona brakiem Marcinkowskiego, Olejnika i Jaskóty, którzy są kontuzjowani.

Z pięściarzy kadry narodowej słaba formę wykazali: Sznajder, Nowara i Drapała.

Lublin — Kraków 8:8

Niespodzianką tego spotkania była porażka Trzęsnowskiego.

Budowlani (Poznań) — Stal (Poznań) 8:6

Związkowiec (Poznań) — Gwardia (Krotoszyn) 12:6

### Spójnia (Gdańsk) wygrała turniej Zrzeszenia

W rozegranych bokserskich mistrzostwach Zrzeszenia Sportowego Spójnia w Szczecinie tytuł mistrza zdobył Gdańsk — 29 pkt., przed Szczecinem — 24 pkt. i Wrocławiem — 20 pkt.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco: Bieg 100 m — Wroniecki Ostrowia 11,6; 200 m — Napierała (O) 24,4; 800 m — Wiecek (WR) 2:11,5; 1500 m — Wiecek (WR) 4:29,6; skok w dal — Nowacki (O) 5,98; skok wwyż —

Gulbrandson — Jędrzejowska 2:6, 7:9.

Stockenberg — Piątek 9:7, 7:5, 7:5.

Davidsson - Axelsson — Skonecki-Piątek 3:6, 4:6, 3:6.

W grupie wschodniej prowadzi Stal (Katowice) 26 pkt., przed Ogniwem (Bytom) 25 p. i Ogniwem (Tarnów) 24 p.

W grupie zachodniej prowadzi Gwardia (Szczecin) 24 pkt., przed Stalą (Sosnowiec) 22 pkt. i Włókniarzem (Chodaków) 21 punktów.

Z pięściarzy kadry narodowej słaba formę wykazali: Sznajder, Nowara i Drapała.

Lublin — Kraków 8:8

Niespodzianką tego spotkania była porażka Trzęsnowskiego.

Budowlani (Poznań) — Stal (Poznań) 8:6

Związkowiec (Poznań) — Gwardia (Krotoszyn) 12:6

### Spójnia (Gdańsk) wygrała turniej Zrzeszenia

W rozegranych bokserskich mistrzostwach Zrzeszenia Sportowego Spójnia w Szczecinie tytuł mistrza zdobył Gdańsk — 29 pkt., przed Szczecinem — 24 pkt. i Wrocławiem — 20 pkt.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco: Bieg 100 m — Wroniecki Ostrowia 11,6; 200 m — Napierała (O) 24,4; 800 m — Wiecek (WR) 2:11,5; 1500 m — Wiecek (WR) 4:29,6; skok w dal — Nowacki (O) 5,98; skok wwyż —

Gulbrandson — Jędrzejowska 2:6, 7:9.

Stockenberg — Piątek 9:7, 7:5, 7:5.

Davidsson - Axelsson — Skonecki-Piątek 3:6, 4:6, 3:6.

Gulbrandson-Davidsson — Jędrzejowska-Skonecki 6:1, 3:6, 6:3.

Stockenberg — Radzio 8:10, 6:3.

Spotkanie to zostało przerwane z powodu zapadającego zmroku. Wynik uzyskany przez Polaka jest dla niego wielkim sukcesem, gdyż Szwed jest mistrzem Wimbledonu w kategorii juniorów.

### I LIGA

Unia-Ruch — Związkowiec (Poznań) 4:0

Włókniarz (Łódź) — Budowlani (Chorzów) 1:1

Kolejarz (W-wa) — Związkowiec (Krak.) 5:1

### Siatkarki i siatkarze w walce o tytuł drużynowego mistrza Polski

Na kortach Ognia w Łodzi, rozpoczęły się finałowe rozgrywki o mistrzostwo Polskiej w siatkówce kobiet. W mistrzostwach biorą udział 4 drużyny. Kolejarz Gdańsk Spółnia Warszawa, AZS Warszawa, Unia Łódź.

W pierwszym meczu mistrzostw warszawska Spójnia, po ciężkiej 5-setowej walce, pokonała Kolejarza Gdańsk 3:2 (13:15, 15:8, 15:4, 5:15, 15:12).

Drugie spotkanie między Unią Łódź a AZS Warszawa nie dokończono. Pierwsze dwa sety wygrała łatwo Łódzka Unia 15:8, 15:4. W trzecim łodzianki zlekceważyły przeciwniczki i przegrały seta 13:15.

W drugim dniu mistrzostw Polski w siatkówce kobiecej odbyło się dokończenie przerwano z powodu ciemności w dniu poprzednim meczu Unii Łódzkiej z AZS-em warszawskim. Wygrały siatkarki Unii 15:7, zwyciężając AZS 3:1.

Następne spotkanie Unii Łódzkiej z warszawską Spójnią zakończyło się, po ciekawej i zaciętej 5-setowej walce, zwycięstwem Unii 3:2.

W następnym spotkaniu warszawski AZS odniósł niespodziewanie lecz zupełnie zasłużone zwycięstwo nad Kolejarzem Gdańsk 3:0.

Decydujący mecz o tytuł mistrza Polski w siatkówce kobiecej na rok 1950 wygrała Unia Łódzka 3:2.

W ten sposób Unia zdobyła zdecydowanie pierwsze miejsce, zaś Kolejarz Gdańsk — czwarte.

Mecz o drugie i trzecie miejsce, między Spójnią Warszawa i AZS Warszawa został odwołany.

W pierwszym dniu turnieju o mistrzostwo Polski w siatków-

ce męskiej, rozgrywanego na terenie Nowej Huty, padły następujące wyniki.

AZS Wrocław zwyciężył AZS Warszawa 3:1 (15:10, 15:11, 11:15, 15:11), a Spójnia Gdańsk — Kolejarza Kraków 3:1 (15:13, 15:7, 13:15, 15:12).

W rozgrywkach o mistrzostwo Polski w siatkówce męskiej wygrał AZS (Wrocław), który zajął pierwsze miejsce, bijąc w finale Spójnię (Gdańsk) 3:1. Trzecie miejsce zdobył zesłoroczny mistrz Polski AZS (W-wa), a na czwartym uplasował się Kolejarz (Kraków).

Kolejarz Kościan 0:3

Kolejarz (Raw'cz) 0:3

W rozgrywkach o mistrzostwo klasy A rawicki Kolejarz odniósł zwycięstwo nad gospodarzami w stosunku 3:0. Goście byli drużyną technicznie lepszą i górowali nad gospodarzami szybkim startem do piłki. Miejscowa drużyna miała pecha i nie wykorzystwała kilku dogodnych sytuacji. Przegrana pozabawiła gospodarzy prowadzenia w dotychczasowych rozgrywkach o mistrzostwo klasy A. (tl.)

### Krzyżanowski mistrzem Polski w dziesięcioboju

Rozegrany w Gdańsku 10-bój o tytuł mistrza Polski przy udziale 5 zawodników przyniósł zwycięstwo Krzyżanowskiemu (Gdańsk), który uzyskał 5819 p. przed Krzesińskim — 5414 p. Z powodu choroby nie startował Adamczyk z Poznania.

W pierwszym dniu turnieju o mistrzostwo Polski w siatków-

ce męskiej, rozgrywanego na terenie Nowej Huty, padły następujące wyniki.

AZS Wrocław zwyciężył AZS Warszawa 3:1 (15:10, 15:11, 11:15, 15:11), a Spójnia Gdańsk — Kolejarza Kraków 3:1 (15:13, 15:7, 13:15, 15:12).

W rozgrywkach o mistrzostwo Polski w siatkówce męskiej wygrał AZS (Wrocław), który zajął pierwsze miejsce, bijąc w finale Spójnię (Gdańsk) 3:1. Trzecie miejsce zdobył zesłoroczny mistrz Polski AZS (W-wa), a na czwartym uplasował się Kolejarz (Kraków).

Kolejarz Kościan 0:3

Kolejarz (Raw'cz) 0:3

W rozgrywkach o mistrzostwo klasy A rawicki Kolejarz odniósł zwycięstwo nad gospodarzami w stosunku 3:0. Goście byli drużyną technicznie lepszą i górowali nad gospodarzami szybkim startem do piłki. Miejscowa drużyna miała pecha i nie wykorzystwała kilku dogodnych sytuacji. Przegrana pozabawiła gospodarzy prowadzenia w dotychczasowych rozgrywkach o mistrzostwo klasy A. (tl.)

W pierwszym dniu turnieju o mistrzostwo Polski w siatków-

ce męskiej, rozgrywanego na terenie Nowej Huty, padły następujące wyniki.

AZS Wrocław zwyciężył AZS Warszawa 3:1 (15:10, 15:11, 11:15, 15:11), a Spójnia Gdańsk — Kolejarza Kraków 3:1 (15:13, 15:7, 13:15, 15:12).

W rozgrywkach o mistrzostwo Polski w siatkówce męskiej wygrał AZS (Wrocław), który zajął pierwsze miejsce, bijąc w finale Spójnię (Gdańsk) 3:1. Trzecie miejsce zdobył zesłoroczny mistrz Polski AZS (W-wa), a na czwartym uplasował się Kolejarz (Kraków).

Kolejarz Kościan 0:3

Kolejarz (Raw'cz) 0:3

W rozgrywkach o mistrzostwo klasy A rawicki Kolejarz odniósł zwycięstwo nad gospodarzami w stosunku 3:0. Goście byli drużyną technicznie lepszą i górowali nad gospodarzami szybkim startem do piłki. Miejscowa drużyna miała pecha i nie wykorzystwała kilku dogodnych sytuacji. Przegrana pozabawiła gospodarzy prowadzenia w dotychczasowych rozgrywkach o mistrzostwo klasy A. (tl.)

W pierwszym dniu turnieju o mistrzostwo Polski w siatków-

ce męskiej, rozgrywanego na terenie Nowej Huty, padły następujące wyniki.

AZS Wrocław zwyciężył AZS Warszawa 3:1 (15:10, 15:11, 11:15, 15:11), a Spójnia Gdańsk — Kolejarza Kraków 3:1 (15:13, 15:7, 13:15, 15:12).

W rozgrywkach o mistrzostwo Polski w siatkówce męskiej wygrał AZS (Wrocław), który zajął pierwsze miejsce, bijąc w finale Spójnię (Gdańsk) 3:1. Trzecie miejsce zdobył zesłoroczny mistrz Polski AZS (W-wa), a na czwartym uplasował się Kolejarz (Kraków).

Kolejarz Kościan 0:3

Kolejarz (Raw'cz) 0:3

W rozgrywkach o mistrzostwo klasy A rawicki Kolejarz odniósł zwycięstwo nad gospodarzami w stosunku 3:0. Goście byli drużyną technicznie lepszą i górowali nad gospodarzami szybkim startem do piłki. Miejscowa drużyna miała pecha i nie wykorzystwała kilku dogodnych sytuacji. Przegrana pozabawiła gospodarzy prowadzenia w dotychczasowych rozgrywkach o mistrzostwo klasy A. (tl.)

W pierwszym dniu turnieju o mistrzostwo Polski w siatków-

ce męskiej, rozgrywanego na terenie Nowej Huty, padły następujące wyniki.

AZS Wrocław zwyciężył AZS Warszawa 3:1 (15:10, 15:11, 11:15, 15:11), a Spójnia Gdańsk — Kolejarza Kraków 3:1 (15:13, 15:7, 13:15, 15:12).

W rozgrywkach o mistrzostwo Polski w siatkówce męskiej wygrał AZS (Wrocław), który zajął pierwsze miejsce, bijąc w finale Spójnię (Gdańsk) 3:1. Trzecie miejsce zdobył zesłoroczny mistrz Polski AZS (W-wa), a na czwartym uplasował się Kolejarz (Kraków).

Kolejarz Kościan 0:3

Kolejarz (Raw'cz) 0:3

### Liga hokejowa

## Związkowiec (Gniezno) nadal niepokonany

Spotkanie Związkowca (Gniezno) z jedenastką Związkowca (Środa) zapowiadało się bardzo ciekawie, chociażby z tego względu, że drużyna Środzka zdołała wyrwać jeden cenny punkt znajdującej się na dru-

gim miejscu w tabeli drużynie Włókniarza. Tymczasem hokeiści gnieźnieńscy rozgromili swego przeciwnika, wygrywając mecz w stosunku 12:0. Bohaterem meczu był Jan Filnik, zdobywając sam 8 bramek. W drużynie pokonanej zawiodł bramkarz, puszczając w fatalny sposób szereg możliwych do obrony piłek.

### Włókniarz remisu'e ze Związkowcem (Pzn)

Rewanżowe spotkanie dwóch lokalnych rywali, po zbyt ostrej grze zakończyło się wynikiem bezbramkowym. Obie drużyny nie wykorzystały wiele dogodnych momentów podbramkowych. Zawiodły linie napadów. Zawody prowadził ob. Nowacki i Bestyński ze Związkowca (Poznań), co zasadniczo w ligowych spotkaniach nie powinno mieć miejsca, nie więc dziwnego, że do orzeczeń sędziów miłośnicy nie zastrzeżeń.

### Kolejarz 'Gniezno 3:3 Chrobry (Gniezno) 3:3

Gimnazjalny zespół Chrobrego znacznie poprawił swoją formę i po ciekawej grze zdołał wyrwać jeden punkt swemu lokalnemu rywalowi, poprawiając swoją pozycję w tabeli ligowej.

Włókniarz jun. — Państw. Główn. Mech. jun. 3:1 (2:0)

### Klasa A POZPN

Gwardia (Kalisz) 0:0

Kolejarz Ib (Poz.) 0:0

W meczu o mistrzostwo klasy A POZPN spotkały się w Poznaniu, na boisku dębickim zespoły obu drużyn. Mecz stojący na przeciwnym poziomie zakończył się wynikiem remisowym, co jednak nie odzwierciedla istotnego układu sił. Kaliszanie od samego początku spotkania ujęli inicjatywę w swoje ręce nie oddając jej aż do końcowego gwizdka sędziego. Rezerwy Kolejarza niewiele miały do powiedzenia, a sporadyczne ich wypadły przytomnie likwidowały linie defensywne gości. Nieliczne strzały na bramkę pewnie wylapywał bramkarz gwardzistów. Szczególnie w drugiej połowie gry zaznaczyła się silna przewaga gości, którzy nie schodzili z połowy przeciwnika. Tylko rażącej indolencji strażalowej napadu gości oraz dobrej postawie obrońców gospodarzy, zawdzięczać mogą kolejarze uniknięcie porażki.

Obydwie drużyny razily brakami technicznymi. Chwilami grano zupełnie chaotycznie, ot byle piłkę odbić. Kaliszanie wykazywali jednak dobrą kondycję i lepszy start do piłki. Gospodarze a szczególnie atak, gubili się w zawyżonych kombinacjach, w których najczęściej tracił piłkę.

Spotkanie prowadził sędzia Zurezak, Widzów około 2000 osób. (za)

### Spójnia (Kalisz) Kolejarz (Jarocin) 18:0

Rozegrany w ramach mistrzostw klasy A POZPN mecz w Kaliszu pomiędzy obu drużynami zakończył się wysokim i rzadko notowanym zwycięstwem drużyny gospodarzy. Jasnym jest, że przy takim układzie sił kaliszanie stanowili drużynę co najmniej o dwie klasy wyższą technicznie od gości. W drużynie jarocińskiej szczególnie zawiodł beznadziej-

ny bramkarz, który kilka bramek ma na swoim sumieniu.

Autorami bramek byli dla zwycięskiej drużyny Grajek 5, Wich 5, Wójcik i Gorowski po 3 oraz Czechalski 2. Widzów 2 tysiące. (zb)

Stal (Poznań) 3:2

Kolejarz (Leszno) 3:2

W zawodach piłkarskich o mistrzostwo klasy A rozegranych w Lesznie zwyciężyła drużyna gości. Leszczynicy mimo przewagi nie potrafili wykorzystać dogodnych sytuacji podbramkowych, oddając zwycięstwo jedenastce Stali, które lotny atak z kilku wypadków potrafiły rozstrzygnąć zawody na swoją korzyść. Bramki zdobyli dla zwycięzców Kaczmarek 2, Kołczyński 1, dla pokonanych Nortmann 2. Sędziował siabop. Sobczak.

Kolej. (Kep.) — Unia (Mos.) 2:2

Gwardia (P) — Spójnia (P) 1:6

Budowl. (P) — Kolej. (Piła) 2:3

Ogniwo (P) — Kol. (Grodz.) 1:1

Unia (Środa) — Związk. Ib 2:1

### Szczyploniak

Stal (Pz) — Kolejarz (Leszno) 24:5 (12:3)

Przez cały czas mieli zwycięzcy zdecydowaną przewagę, górując pod każdym względem nad przeciwnikiem.

### Tabela I Ligi

1. Gwardia (Kraków) 19 29 46:15

2. Unia Ruch 17 26 41:18

3. Kolejarz (Poznań) 19 22 43:35

4. Związkowiec (Kraków) 18 20 32:24

5. Górnik (Radlin) 18 19 28:24

6. Kolejarz (Warszawa) 19 18 34:42

7. CWKS 17 17 35:30

8. Ogniwko (Kraków) 17 17 23:22

9. Budowlani (Chorzów) 18 15 24:24

10. Górnik (Bytom) 19 15 29:58

11. Włókniarz (Łódź) 19 14 29:42

12. Związkowiec (Poznań) 20 8 16:46

### Pomorze — Śląsk 2:1

W Bydgoszczy rozegrano międzyokregowy mecz hokeja na trawie, w którym reprezentacja Pomorza pokonała reprezentację Śląska 2:1 (2:0).

### Turniej szachowy o mistrzostwo Ostrowa

Jedna z najruchliwszych sekcji na terenie miasta Ostrowa, a mianowicie Sekcja Szachowa przy ZS Stal po udanych mistrzostwach młodzików organizuje w drugiej połowie października br. doroczny turniej szachowy o mistrzostwo m. Ostrowa. Impreza ta cieszy się dużym zainteresowaniem uczestników i publiczności a w tym roku będzie jeszcze więcej atrakcyjna jak zazwyczaj, ze względu na licznější udział zawodników. Wyników turnieju jeszcze przewidzieć nie można, jednak z obserwacji dotychczasowej formy największe szanse



Najlepsi uczniowie w radach harcerskich

PGR i chłopci prezentują swój inwentarz

OSTRÓW

Złotek znajdujący się dotychczas w domu PCK zostaj...

W Uciechowie, gm. Odolanów nie remontowano szkół od kilku lat...

„Oberżystka” na scenie. Państwowy Teatr z Gniezna wystawi w sali Domu Kultury w Ostrowie...

Uwaga inżynierowie i technicy! Na podstawie ustawy z dnia 18 maja 1950 r...

Nowe przedszkole. Z początkiem ubiegłego tygodnia zostało otwarte w Odolanowie nowe państwowe przedszkole...

Radiofonizacja okolic Odolanów. W Odolanowie istniał od dwóch lat prywatny radiowęzeł...

Repertuar kin: Stołeczne — „Lichwiarz Gobeck”. Piast — „Praga w 1848”.

WOLSZTYN

Coraz lepiej rozwijająca się Spółdzielnia Produkcyjna w Bełcynie przeznaczona na siewy jesienne...

4 października odbyły się w sali Domu Partyjnego w Wolsztynie...

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Wolsztynie...

Dwa lata walki o nowe harcerstwo przyniosły w powiecie kaliskim duże osiągnięcia...

Każdy zastęp harcerski posiada swego przewodnika ze starszej organizacji ZMP...

Nowa organizacja harcerska wychowuje harcerki i harcerzy na dobrych obywateli...

II Tydzień SKRK w Wolsztynie

W ramach II Tygodnia Propagandy Radiofonizacji Kraju odbędzie się w Wolsztynie...

W sobotę 7 bm. o godz. 19 odbędzie się w „Gospodzie Spółdzielczej”...

W sobotę 7 bm. o godz. 19 odbędzie się w „Gospodzie Spółdzielczej”...

M. R. N. m. Wolsztyna uchwaliła budżet na 1951 r.

Na 25 posiedzeniu MRN w Wolsztynie dokładnie przeanalizowano i jednoznacznie uchwaliła budżet na rok 1951...

Pracownicy spółdzielni czuwają nad współzawodnictwem

W świetlicy Gminnej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Bojanowie...

wszystkie sklepy, warsztaty oraz magazyny spółdzielcze...

Do nowego zarządu weszli: Edward Swojak, Stefania Torzevska, Florian Radojewski...

Uchwalono przenieść obecną świetlicę do obszerniejszego lokalu przy Ryнку 17...

Następnie odbyło się posiedzenie Zw. Zaw. Prac. Spółdzielczych...

Na zakończenie zebrania podjęto uchwałę, aby wszyscy członkowie złożyli ofiarę...

Może by tak uregulować?

Ludność miasta Leszna oraz wielu przyjezdnych stwierdza że z łęczyskimi zegarami jest coś nie w porządku...

BOJANOWO

Nowe Komisje przy Prez. MRN. Na ostatnim posiedzeniu MRN w Bojanowie...

Realizacja podatku gruntowego. Plan podatku gruntowego na br. na miasto Bojanowo...

Narodowy Spół Powszechny. Przewodniczącym Miejskiej Komisji Spisowej...

Wielkim powodzeniem cieszy się w Wolsztynie pokaz koni...

mleka dziennie. Ob. Szczepaniak odstawił codziennie do mleczarni...

Przy PPB nr 10 powstało koło PCK

W świetlicy PPB nr 10 w Kaliszu na zebraniu Polekiego Czełwonego...

Przy PPB nr 10 powstało koło PCK

W świetlicy PPB nr 10 w Kaliszu na zebraniu Polekiego Czełwonego...

Kronika kaliska

Akcja spłacania podatku gruntowego i FOR w pow. kaliskim...

Niedziela sportowa w Kępnie

W ramach rozgrywek o mistrzostwo piłki nożnej klasy „A”...

Zasięwy z tyłu i pniełcy w powiecie kaliskim zostały ukończone w 35 proc...

W ramach rozgrywek o mistrzostwo piłki nożnej klasy „A”...

Wybory zakładowych i oddziałowych inspektorów...

W ramach rozgrywek o mistrzostwo piłki nożnej klasy „A”...

W miesięczniku październiku br. odbędą się wybory...

W ramach rozgrywek o mistrzostwo piłki nożnej klasy „A”...

Oddział Redakcji: Kalisz, ul. Bohaterów Stalingradu 10...

W ramach rozgrywek o mistrzostwo piłki nożnej klasy „A”...

WAŻNIEJSZE TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe PCK (Kosciuszki 3) 11-11. Komisarjat MO — 16-62...

W ramach rozgrywek o mistrzostwo piłki nożnej klasy „A”...

KINA

Wolność: — „Dwie Brygady” — prod. polskiej...

W ramach rozgrywek o mistrzostwo piłki nożnej klasy „A”...

COGNAC I WODY W OZONANIEW. TEATRY. WIELKI — Dzień o godz. 19 „Madame Butterfly”...

Pracownicy poszukiwani. Księgowego z znajomością J.P.K. poszukuje Centrala Ogródnicza...

Wolne posady. Pomoc domowa potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Poznań, Słowackiego 42...

1 inżyniera (technika-konstruktor), 1 kreślarka, 2 robotników...

OGŁOSZENIA DROBNE. Szuka lokatu. Kulturalna poważna studentka poszukuje pokoiu...

Wielki inwentarz. Wymienić należy piękny okaz 4-letniego buhaja...

OGŁOSZENIA DROBNE. Szuka lokatu. Kulturalna poważna studentka poszukuje pokoiu...



# Przed wystawą poznajskich artystów

Za kilka dni, bo 8 października, nastąpi otwarcie nowej wystawy poznajskich artystów plastyków. Tym razem oczekujemy tej wystawy z dużym zainteresowaniem; artyści przygotowali bowiem nowe prace na temat: Walka o pokój.

Ten przygotowany przegląd twórczości poznajskich artystów, sądzimy, będzie niejako przełamaniem dotychczasowego stanowiska naszych artystów w ich stosunku do sztuki i powinienn pokazać osiągnięcia artystyczne pojęte na podstawach realizmu. Gruntowne przemiany społeczne i otaczające nas dzisiejsze zjawiska zabyły się bogatą skarbnicą, by plastycy nasi nie mieli z niej czerpać.

Jak się dalej dowiadujemy, podobne wystawy inauguruje się we wszystkich ośrodkach kraju celem wyłonienia najlepszych pozycji do przygotowywanej ogólnokrajowej wystawy w Warszawie.

Jeżeli chodzi o poznajskie CBWA (Centralne Biuro Wystaw Artystycznych), to wiemy dzisiaj, że zobaczymy tym razem bezmała wszystkich miejscowych rzeźbiarzy, dużą ilość grafików. Rzecz prosta, że i malarze wystąpią w szerokim wachlarzu swych twórców na temat walki naszej o pokój.

Przy okazji, nie na marginesie tej sprawy, należy podnieść zagadnienie popularyzacji tego rodzaju imprez artystycznych.

## INTERWENCJE

### „Głosu” SKUTKUJĄ

Centrala Rybna donosi, że w niedługim czasie korzystanie ze świetlicy dziecięcej udostępni również dzieciom pracowników innych instytucji.

Oddział Drogowy przy Prezydium MRN zlecił Miejskiemu Przedsiębiorstwu Budowlanemu naprawę chodnika przed „Domem Drukarza” oraz narożnika ul. Działychskich i Cieszkowskiego.

Personel Zakładu PSS nr 15 w Poznaniu został przez zarząd spółdzielni puczony o obowiązku jedynakowego usługiwania konsumentom bez względu na to, czy są miejscowymi lub przyjezdnyymi gośćmi.

Ruch na szosie do Zawad — jak nas zawiadamia kierownictwo budowy kolektora prawobrzeżnego przy Prezydium MRN — odbywa się już normalnie, gdyż prace ziemne zostały zakończone w związku z czym przepokaszano.

Poznańskie zakłady zbiorowego żywienia Dyrekcja PSS w najbliższym czasie zaoptuje w odpowiednią ilość nakryć stołowych.

## Ważne dla pszczelarzy

Akcja wydawania pszczelarzom cukru, na jesienne podkarmianie pszczoł, jest w toku. Do dnia dzisiejszego wielu pszczelarzy pobrało już cukier według rozdziałnika sporządzonego przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych.

W celu przyspieszenia akcji Ministerstwo Handlu Wewnętrznego wydało poszczególne Wydziałom Handlu, przy Prezydium Wojewódzkich Rad Narodowych, dyspozycje niezwłocznej przydzielenia pszczelarzom cukru, z posiadanych przez placówki Centrali Rolniczych Spółdzielni zapasów. Zapasy te będą z kolei uzupełniane przez Centralne Handlowe Przemysłu Cukrowniczego.

Wydaje nam się, że celem wzbudzenia zainteresowania wskazane byłoby nakłonić załogi fabryk, zakładów poszczególnych, wszelkiego rodzaju instytucji do zbiorowego zwiedzenia tej wystawy. Niechaj ludzie pracy wypowiedzą swe oceny, krytyki i uwagi; tą drogą bowiem zdobędziemy stałych już „odbiorców” sztuki, zdobędziemy cel: rozpowszechnimy plastycę w najszerszych masach. Dobrze byłoby, gdyby słowa te znalazły właściwy rezonans. (now)

## Nowości „Czytelnika”

Tynianow J. — Puszkina. Cz. I i II. Powieść biograficzna o Puszkinie, przedstawiająca życie poety na tle środowiska, w którym wyrósł i działał, oraz epoki, której jest jednym z najwybitniejszych przedstawicieli.

Tom I tej powieści obejmuje lata dziecięce, tom II okres wczesnej młodości, którą poeta spędził w liceum, w Carskim Siole.

Autor pokazuje nam Puszkina jako dziecko niezrozumiane przez otoczenie przeżywające świat inaczej niż jego rówieśnicy, a następnie jako młodzieńca nie wolnego od wad i wybrków młodości, ale już naznaczonego geniuszem poezji.

Józef Pogan — Na głodnym zagonie. Realistyczny, dokumentalny opis niedoli dwu pokoleń chłopieckich w okresie międzywojennym.

Autor odzwierciedla losy mieszkańców wiosek, w których przepędził długie lata „na głodnym zagonie”. Relacja jego, oparta na bezpośredniej znajomości życia i psychiki chłopca, to żywa i ciekawie napisana historia przedwojennej polskiej wsi — obraz nędzy i wyżysku biedoty wiejskiej, marnowania najlepszych sił w narodzie, bezplanowej gospodarki rolnej.

Stil A. — Wola i gniew.

Jest to książka młodego pisarza francuskiego, byłego uczestnika Ruchu Oporu. Przedmiotem jej są opowiadania z życia zagłębia górniczego Francji. Tam, wśród górników stanowiących awangardę przyszłej Francji i tych, którzy z nimi współpracują, budzi się gniew ludu przeciw zgniętej, sprzecznej z interesami narodu polityki rządu francuskiego i wola nieubłaganej walki o sprawiedliwe jutro.

Książka Stila — piękna pod względem literackim ujęcia i pełna głębokiego wyrazu w odzwierciedleniu tragicznej rzeczywistości zmarszczonych twarzy, która oświetla już nowy, krzepiący „wiatr od kopania” — stanowi lekturę interesującą i budzącą poważne refleksje.

France A. — Nieskazitelną sędziwie.

Wyjątki z dzieł France'a o tematyce współczesnej, w których humor i ironia są narzędziami ostrej satyry, wymierzonej przeciw kapitalistycznemu społeczeństwu. Te świetne pod względem formy i treści opowiadania nie straciły i dzisiaj aktualności. Ukazują one zakłamane warstwy uprzywilejowanych, ich świętoszkostwo i obłudę patriotyczną, a w szczególności naginanie przez nie prawa i religii do egoistycznych, klasowych celów.

Miron Maciejewski z Poznania. — Korespondencyjne kursy kreślarskiego organizuje Państwowy Ośrodek Szkolenia Zawodowego, Warszawa, ul. Grójecka 4. Tam należy zasięgnąć bliższych informacji.

Halina Leśniczka. — W sprawie umieszczenia syna Pani w bursie prosimy zgłosić się do wiz. Paszka, Dyr. Okr. Szkol. Zaw., Wydz. III Młodzieżowy Poznań, ul. Śniadeckich 54/58, pok. 11.

## Odporne na CZYTELNIKOM

Renr. Poznania — Renr. ZS Gwardia na odbudowę stolicy

W niedzielę 8 października br. o godz. 11 rozegrane zostaną na boisku Kolejarza atrakcyjne zawody w piłkę nożną pomiędzy reprezentacją Poznania a reprezentacją Zrzeszenia Sportowego Gwardia województwa poznańskiego i zielonogórskiego.

Cały dochód z imprezy przeznaczony zostanie na fundusz odbudowy Warszawy. (ka)

Nasi tenisiści mogą z ręką na sercu powiedzieć, że mieli bardzo dobry sezon. Tak niedawno przywieźli z Rumunii cenne mistrzowskie trofea, a oto w niedzielę pokonali „dobrze notowanych na giełdzie tenisowej” Szwedów: Warszawa — Sztokholm 4:2, o to sukces!

Sukces, który poszedł w świat. A nasz junior Radzio nie ułaski się Stockenberga, mistrza juniorów Wimbledonu: grał jak równy z równym.

Na boisku Ognia pracownicy sądowi i prokuratorscy wyznaczali sobie I Ogólnopolskie Igrzyska Sportowe. Lekkoatlety, piłkarze, siatkarze, kajakowcy — mężczyźni i kobiety spod znaku Temidy walczyli o prymat. Tym razem my, kibice... byliśmy sędziami.

Siatkarkę Łódzkiej Unii wywalczyli w stolicy włóknarzy polskich tytuł mistrzowski na 1950 rok. W Nowej Hucie natomiast siatkarze wrocławskiego AZS-u, bijąc w finale gdańską Spójnię, uwieźli mistrzowski tytuł do swego nadodrzańskie grodu.

W niedzielnych bojach piłkarskich z gatunku klasy A wydarzył się... wypadek, a nie mecz. Jarociński Kolejarz spotkał się w Kaliszu ze Spójnią i przegrał 18:0!!! Różnica poziomu obu drużyn równa jest przepaści, jaka pewno dzieli oba zespoły. No, bo jakto: 18:0. Nie do wiary.

W II lidze piłkarskiej tasują się drużyny na przemian, aczkolwiek „elita już się tworzy”. W grupie wschodniej na czele kroczą Stal (Katowice) i dwa Ognia (Bytom i Tarnów). Natomiast „na zachodzie” uplasowały się: szczecińska Gwardia, sosnowiecka Stal i chodakowski Włóknierz.

W I lidze nie ma tak gwałtownej skakanki jak na początku sezonu. Pierwsza trójka: Gwardia, Unia Ruch i Kolejarz z Poznania nie wykazują żadnych drgań. Wprawdzie Ruch ma o dwie gry mniej rozegrane niż Gwardia. Jak to ma znaczenie?

Słazacy mają szanse wyprzedzić Krakowiaków... o ile się po drodze nie potkną. A Gwardia?

Jest w takiej sytuacji, że się o 2 spotkania już potknąć nie może.

Na dole tabeli z żelazną konsekwencją utrzymuje się Związkowiec z Dębca rewanżowe spotkanie piłkarskie pomiędzy reprezentacją Zakładów Met. im. J. Stalina i Kolejarza.

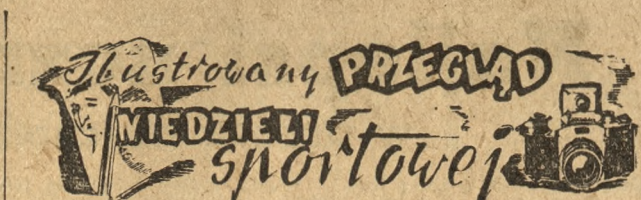
Barw Kolejarza bronić będzie drużyna ligowa, a w reprezentacji fabrycznej Zakładów im. Stalina ujrzymy popularnych piłkarzy Krystkowiaka, Pydę, Grońskiego, Cybińskiego, Anioła, Ratajczaka i Kaczmarka. (ka)

Ten ostatni wynik nie był dla nikogo niespodzianką. (now)

## Renr. Poznania — Renr. ZS Gwardia na odbudowę stolicy

W niedzielę 8 października br. o godz. 11 rozegrane zostaną na boisku Kolejarza atrakcyjne zawody w piłkę nożną pomiędzy reprezentacją Poznania a reprezentacją Zrzeszenia Sportowego Gwardia województwa poznańskiego i zielonogórskiego.

Cały dochód z imprezy przeznaczony zostanie na fundusz odbudowy Warszawy. (ka)



## Ogólnopolskie mistrzostwa pięściarskie ZS Związkowiec odbędą się w Poznaniu

Tegoroczny sezon pięściarski w kolebce tego sportu — Poznaniu przedstawia się nadzwyczaj ubogo. Na skutek decyzji PZB rozgrywki mistrzowskie rozpoczyna się dopiero w styczniu, a dziwnym trafem spotkania międzyokregowe i międzymiastowe odbywają się poza granicami naszego miasta. Największym przebojem jak i w zasadzie inauguracją tegorocznego sezonu pięściarskiego będą dopiero ogólnopolskie mistrzostwa pięściarskie ZS „Związkowiec”. Mistrzostwa te, jak się dowiadujemy, odbędą się w dniach 6, 7, 8 października w Poznaniu w hali Izby Przemysłowo-Handlowych.

W tej chwili trwają energiczne przygotowania do tej imprezy, a komitet organizacyjny czyni wszystko, by zawody wypadły jak najlepiej. Do komitetu wpłynęły pierwsze zgłoszenia, tak że ogółem startować będzie około 100 zawodników z całej Polski, m. in. czołowa drużyna poznańskiego „Związkowiec”, bydgoskiego „Związkowiec”, dalej zawodnicy Szczecina, Wrocławia, Lublina, Warszawy, Rzeszowa, Kielc, Gdańska i Łodzi.

## Poznań na II me'sc' w wyścigach kolarskich pocztowców

Pod hasłem walki o pokój, odbył się w Warszawie II ogólnopolski kolarski wyścig pocztowców. Na starcie stanęło 60 kolarzy, zwycięzców eliminacji wojewódzkich które poprzedziły zawody powiatowe i gminne. Wyścig odbył się na trasie Tarczyn—Warszawa długości 30 km.

Wyniki: 1) Gałka (Skierniewice) w czasie 47 min 2) Wuwer (Mszana pow. Rybnik) 47,02, 3) Kamiński (Biskupiec) 47,13.

Zespołowo zwyciężył okręg Katowice w czasie 2:24,05. II Poznań 2.25,06. III Łódź 2.25,10. IV Olsztyn 2.25,29.

## Repr. Osrodka i r. J. Stalina — Kolejarz

W czwartek, dnia 5 bm. o godz. 16 odbędzie się na boisku Kolejarza w Dębcu rewanżowe spotkanie piłkarskie pomiędzy reprezentacją Zakładów Met. im. J. Stalina i Kolejarza.

Barw Kolejarza bronić będzie drużyna ligowa, a w reprezentacji fabrycznej Zakładów im. Stalina ujrzymy popularnych piłkarzy Krystkowiaka, Pydę, Grońskiego, Cybińskiego, Anioła, Ratajczaka i Kaczmarka. (ka)



Tenisiści polscy już są w kraju. Pocztówka z życzeniami dla Czytelników „Głosu” z Bukareszty nadeszła do Redakcji wczoraj. Spieszmy więc przekazać pozdrowienia, dziękując czołowym tenisistom za pamięć

## I Ogólnopolskie mistrzostwa pracowników sądowych i prokuratorów



W czasie rozpoczęcia I Ogólnopolskich Igrzysk Sportowych Zw. Zaw. Prac. Sądowych i Prokuratorów, prok. Manys odczytał w imieniu sportowców deklarację, w której uczestnicy wyrażają gotowość niezłomnej walki w obronie pokójku



Fot. (2) K. Przychodki — „Głos” Jedną z licznych ekip na mistrzostwa przysłał Wrocław. Widzimy ją w czasie defilady

## Uzupełnienie przepisów gry w piłkę nożną

Zarząd PZPN, po uzgodnieniu na konferencji przewodniczących okręgów, odbytej w dniu 24 września 1950 roku, postanowił wprowadzić z dniem 1 października 1950 roku następujące uzupełnienie zarządzeń PZPN odnośnie ilości zawodników, biorących udział w zawodach o mistrzostwo (zarządzenie PZPN do przepisów gry w p. n. § 3, strona 9):

ny do „sprawozdania z zawodów” z zachowaniem obowiązujących przepisów dla reszty zawodników.

1. W zawodach o mistrzostwo wszystkich klas wprowadza się jednego zawodnika rezerwowego (oprócz bramkarza rezerwowego) oznaczonego nr. 13.
2. Zawodnik rezerwy musi być przed zawodami wpisany do „sprawozdania z zawodów” z zachowaniem obowiązujących przepisów dla reszty zawodników.

3. Zawodnik rezerwy może w każdej chwili wziąć udział w grze na miejsce dowolnego zawodnika swojej drużyny, który opuścił boisko. Zamiana ta może nastąpić w czasie przerwy w grze, po uprzednim zawiadomieniu sędziego spotkania, przez kapitana drużyny.

4. Zawodnik rezerwy ma prawo zastąpić w grze innego zawodnika tylko jeden raz. Dalsze zmiany nie mogą być przeprowadzone.

5. Zawodnik, który został w grze zamieniony przez rezerwowego zawodnika, traci prawo do dalszego udziału w grze.

6. Zawodnika usuniętego przez sędziego zawodów z boiska nie może zastąpić zawodnik rezerwy.

7. W zawodach o mistrzostwo juniorów wprowadza się dwóch rezerwowych zawodników przy zachowaniu wyżej podanych przepisów.

Powyższe przepisy obowiązują wszystkich sędziów, zrzeszonych w Kolegium Sędziów.

## Z maty zapaśniczej

### Śląsk-Poznań 4:4

Na Torkaciu odbyły się międzyokregowe zawody zapaśnicze Śląsk — Poznań. Dochód z tej imprezy przeznaczony na odbudowę Warszawy.

Zawody zakończyły się wynikiem remisowym 4:4. Wyniki walk:

W muszej — Kaczmarek (P) pokonał w 6 minucie Starczyńskiego; w koguciej — Bańczarczyk (P) zwyciężył w. o. na skutek nadwagi Gądzika. W spotkaniu towarzyskim zwyciężył w 9 minucie Gądzik; w plórkowej — Kauch (P) przegrał w 8 minucie z Toboń; w lekkiej — Stypijski (P) przegrał na punkty z Kuszem; w półśredniej — Kaubowicz (P) uległ na punkty Kuligowskiemu; w średniej — Tuszyński (P) przegrał w 8 minucie z Gołasiem; w półciężkiej — Nowaczki (P) pokonał na punkty Pielorza; w ciężkiej — Leitgeber (P) pokonał w 4 minucie Maruszewskiego.

Zawody oglądało 4 tys. widzów.

MASZYNA do czytania myśli  
Powieść rysunkowa „CZOSU”  
68

Niecała załoga wzięła udział w zebraniu i nie wszyscy widzieli dokument, który Charles pokazał: — Oto dyplom, uprawniający mnie do prowadzenia okrętu na dalekie rejsy — powiedział Charles (nie chwalebny wiec). — Na okręcie pozbawionym dowództwa jestem obowiązany — jak mówi prawo morskie — do objęcia kierownictwa. — Niech żyje kapitan Charles! — krzyknął Krupka i wszyscy powtó-

rzyli: „Niech żyje!”, a pewien nadgorliwiec zaczął nawet pisać: „Sto lat, sto lat...”

Sześciu marynarzy zabrakło na zebraniu. Byli to wspólnicy jednego okrętu, wtajemniczeni w jego plan zatopienia okrętu. Doremnie usiłowali oni obudzić jednokolegów i dwu pozostałych Trójka ta, rozwalona na stole, spała snem kamiennym. Nie pomogło 17 wiader wody (z hacikiem) i klucze szpilek w pewną

część ciała, o której nawet literatura podróżnicza nader rzadko wspomina Środek usypiający Agapla działał bez zarzutu.

Pięciu marynarzy wobec takiego stanu rzeczy natychmiast zgodzili się na propozycję szóstego: „Musimy się uzbroić. Sterryzować Agapla i Charlesa! Jednooki nie zaśnie chyba na wieki wieków!” — Amen — dodał najinteligentniejszy z pozostałych drabów i

wszyscy ruszyli do rusznikarni. Ale tam oczekiwali ich niesłykana niespodzianka.

— Stój! Stój! — Złota Emilia i Agata Gogę wyciągnęły rewolwery naprzeciw nadchodzącej zgrai, która przystanęła. Ich zdumienie zwiększyło się, gdy w głębi korytarza zauważyli dwóch pozostałych pasażerów frachtowca — X-27 Jim Kishka, zajątuch wylamywaniem drzwi do rusznikarni.